

Kim jest „polski Prešeren” i czy Kubuś Puchatek podbiłby serca słoweńskich dzieci? Wykorzystanie nazw własnych w nauczaniu języka polskiego jako nierodzimego

Who is the "Polish Prešeren" and would Winnie the Pooh win the hearts of Slovenian children? The use of proper names in teaching Polish as a non-native language

Magdalena Graf

Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu
ORCID: 0000-0002-0540-355X

Marta Nowak

Univerza v Ljubljani, Filozofska fakulteta
ORCID: 0000-0002-3861-0985

Streszczenie: Glottodydaktyka polonistyczna weszła w dojrzały etap rozwoju, a w konsekwencji na rynku jest coraz więcej materiałów edukacyjnych, także profilowanych. Istotnym elementem edukacji polonistycznej stała się wiedza kulturowa oraz realioznawstwo, ponieważ język jest nierozzerwalnie związany ze światem, który opisuje. Mimo coraz większej liczby dostępnych materiałów edukacyjnych i ich różnorodności, wciąż brakuje w glottodydaktyce materiałów poświęconych kulturowym nazwom własnym. Z tej przyczyny przeprowadzono badania pilotażowe na grupie słoweńskich studentów uczących się języka polskiego jako obcego, które miały sprawdzić ich znajomość tychże nazw. Okazało się, że nawet wśród studentów polonistyki jest to wiedza zdecydowanie wymagająca uzupełnienia. Zaprezentowane badania będą kontynuowane w ramach projektu NAWA, a ich efektem będzie podręcznik oraz dostępny dla uczących się języka polskiego jako obcego kurs multimedialny poświęcony nazwom własnym w glottodydaktyce.

Słowa kluczowe: glottodydaktyka, nauczanie języka polskiego jako nierodzimego, język polski jako obcy, nazwy własne, onimy kulturowe

Abstract: Polish language glottodidactics has entered its mature stage of development, and as a result, there are more and more educational materials on the market, including profiled ones. Cultural knowledge and realism studies have become an important element of Polish language education, because language is inextricably linked with the world it describes. Despite the increasing number of available educational materials and their great diversity, there is still a lack of materials on the market devoted to cultural proper names in glottodidactics. For this reason, pilot studies were carried out on a group of Slovenian students learning Polish as a foreign language, which were intended to check their knowledge of cultural



proper names. It turned out that even among students of Polish studies, this knowledge definitely requires supplementing. The presented research will be continued as part of the NAWA project, and the result will be the creation of a textbook and a multimedia course devoted to proper names in glottodidactics.

Key words: glottodidactics, teaching Polish as a non-native language, Polish as a foreign language, proper names, cultural onyms

Edukacja kulturowa w nauczaniu polskiego jako nierodzimego

Glottodydaktyka polonistyczna jest dynamicznie rozwijającą się dziedziną, która weszła obecnie w dojrzały etap rozwoju. Autorów prac poświęconych tej problematyce w mniejszym stopniu zajmują zagadnienia teoretyczne, związane z metodyką nauczania, wzrasta natomiast ich zainteresowanie praktyką glottodydaktyczną. W efekcie nastąpił znaczący wzrost dostępności materiałów do nauczania ogólnego, które wypełniają puste miejsca w tym obszarze (Hofmański 2022, 8). Na rynku wydawniczym pojawia się więc coraz więcej materiałów ukierunkowanych na uwzględnienie w edukacji języka polskiego jako obcego np. języka naukowego (Kugiel-Abuhasna 2019), filmu (Budzik, Tambor 2018), piosenki i reklamy telewizyjnej (Kaźmierczak 2018; Pałasz 2013) czy historii (Tambor 2020). Realioznawstwo od początku procesu uczenia języka polskiego jako nierodzimego stanowi ważny element procesu dydaktycznego, co potwierdza chociażby fakt, że ESOKJ (*Europejski system opisu kształcenia językowego*) zaleca wprowadzenie elementów wiedzy kulturowej na kursie języka polskiego jako obcego od pierwszych lekcji, np. w ramach zajęć poświęconych takim tematom jak styl życia, grzeczność językowa, konwencje społeczne, system wartości czy warunki życia w Polsce. Znajomość zjawisk kulturowych pozwala na szybszy proces akulturacji i osłabia (lub eliminuje) szok kulturowy, który przechodzą osoby uczące się języka polskiego jako obcego (Pałasz 2013, 355).

Nauczanie języka jest zatem nierozzerwalnie związane z nauczaniem kultury, a glottodydaktyka polonistyczna musi brać pod uwagę współczesne realia oraz przemiany zachodzące w otaczającym nas świecie (Kajak 2020, 7). Zagadnienia kulturowe są często podstawą dyskusji prowadzonej na zajęciach, np. „Jakie tematy mieszczą się w sferze tabu prywatnego w Twoim kręgu kulturowym? Czy wiesz, jakie tematy są objęte kategorią tabu w Polsce?” (Budzik, Tambor 2018, 15). Materiały kulturowe mogą także stanowić podstawę do ćwiczenia innych sprawności oraz pracy nad opanowaniem zagadnień gramatycznych. Nagrania znanych polskich piosenek są na przykład wykorzystywane do doskonalenia kompetencji słuchania ze zrozumieniem, a najpopularniejszym ćwiczeniem (w glottodydaktyce różnych języków) jest uzupełnianie pustych miejsc w tekście. Możliwości są jednak dużo większe. Jedną z nich jest chociażby wykorzystanie tekstu piosenki jako egzemplifikacji wybranego zagadnienia gramatycznego. W znanym utworze Maryli Rodowicz *Małgośka* powtarzającym się motywem gramatycznym jest forma trybu rozkazującego, którą słuchacze mogą ćwiczyć, udzielając rad bohaterce piosenki (Nowak 2023, 116).

Twórcy współczesnych podręczników oraz materiałów edukacyjnych dostrzegają potrzebę kompleksowej edukacji polonistycznej, łączącej naukę języka i komunikacji z wiedzą o rzeczywistości i kulturze, którą ten język wyraża, czego naturalną konsekwencją jest wyraźny zwrot kulturowy (Hofmański 2022, 8). W jego wyniku także w nauczaniu języka polskiego jako obcego wyzyskuje się pojęcie *kulturemu*, definiowanego jako:

znaczący element kultury (bogaty w znaczenia, stąd pełni funkcję jej interpretanta), który może być egzemplifikowany przez zachowanie językowe (słowa, zdania, teksty) i niejęzykowe (zachowania społeczne, para-werbalne – jak: mimika, gesty i zachowania proksemiczne) (Zarzycka 2019, 426).

Wśród jednostek leksykalnych, które z powodzeniem pełnią funkcję językowych obrazów znaczeń kulturowych, wskazywane są m.in. nazwy własne, stąd sygnalizowana przez badaczy konieczność wykorzystania w nauczaniu języka polskiego jako nierodzimego osiągnięć onomastyki. Jak zauważa Grażyna Zarzycka (2019, 428-429), *kulturemy* są stałymi elementami dydaktyki języków obcych, w tym języka polskiego jako obcego, pojawiającymi się na każdym etapie nauczania. Wraz z wzrastającymi kompetencjami uczących się przenikają naturalnie do języka razem z obserwacją pozajęzykowej rzeczywistości (np. nazwy miast i ich urbanonimy: nazwy ulic, obiektów użyteczności publicznej, obiektów handlowych czy nazwy produktów itp.). O randze zagadnień kulturowych świadczy fakt, iż są ważną częścią podręczników do nauczania gramatyki (np. Bartłomiej Maliszewski, autor *Gramatyki z kulturą*, w ćwiczeniach wielokrotnie odwołuje się do historii i kultury Polski oraz polskich realiów). Warto w tym miejscu zauważyć, że – jak wskazują badania – uczący się języka polskiego cudzoziemcy deklarują, że chętniej poznają treści kulturowe związane z życiem codziennym (dotyczące np. grzeczności językowej, kulinariów, kultury popularnej), w mniejszym stopniu interesuje ich tzw. kultura wysoka (za: Zarzycka 2019, 430).

O konieczności szerszego włączenia do językowej edukacji obcokrajowców treści kulturowych, zwłaszcza kultury popularnej, przekonuje także m.in. Paweł Pałasz (2013, 351), który wśród powodów jej mniejszej reprezentacji na zajęciach wskazuje m.in. chęć nauczycieli do ukazania najwartościowszych – ich zdaniem – zjawisk i nieumiejętność pragmatycznego spojrzenia na kulturę. Tymczasem – jak zauważa – nasza rzeczywistość została zdominowana przez kulturę popularną, która łączy w sobie kulturę masową i wysoką, zatem jej negatywna ocena jest nieuzasadniona (Pałasz 2013, 350-351). Małgorzata Gaszyńska-Magiera wprost deklaruje, że:

Nie jest możliwe nauczanie języka obcego z pominięciem wiedzy kulturowej czy faktów kulturowych. Chcąc nie chcąc, uczymy kultury języka docelowego, wprowadzając nazwy własne – imiona, nazwy miejscowe, nazwiska ważnych postaci. I to chyba nie może być przedmiotem jakiegokolwiek sporu (Gaszyńska-Magiera 2008, 279).

W tym kontekście trudno schematycznie oddzielić onimy przynależne do kultury wysokiej (np. F. Chopin, A. Mickiewicz) od nazw sygnalizujących treści popkulturowe (np. M. Rodowicz, Kayah). Z tego względu w przeprowadzonych

badaniach pilotażowych dotyczących wykorzystania nazw własnych i eponimów w dydaktyce jppo sięgamy przede wszystkim po leksemy sytuujące się w obszarze kultury popularnej.

Wykorzystanie nazw własnych w glottodydaktyce - przegląd dotychczasowych publikacji

Zacytowana wyżej wypowiedź wskazuje, że wykorzystanie w dydaktyce możliwości, jakie niesie uwzględnienie także onimicznej sfery języka, jest charakterystyczne dla ostatnich dziesięcioleci. Już w latach 80. XX wieku Irena Sarnowska-Gieffing (1980, 368) sygnalizowała, jak istotne jest włączenie nazw własnych w ramach nauki słownictwa – ich pomijanie jest jej zdaniem przyczyną licznych błędów językowych powstających w wyniku interferencji międzyjęzykowej. Postulat ten poznańska badaczka ponowiła w artykule *Głos onomasty w kwestii nauczania słownictwa*. Jak przekonuje, w obecnej praktyce glottodydaktycznej wskazywane są płaszczyzny i techniki (ekstensywne i intensywne) zmierzające do rozszerzania i pogłębiania repertuaru leksykalnego, a tym samym podnoszenia sprawności językowej uczniów.

Włączenie do procesu dydaktycznego nazw własnych nie wymaga odrębnej systematyzacji technik nauczania – konieczna jest jednak refleksja nad ich hierarchią i kolejnością wprowadzania. Proces ten jeszcze w latach 90. ubiegłego wieku wzbudzał dyskusję w środowisku teoretyków i praktyków nauczania języka polskiego jako obcego (badaczka przywołuje m.in. opinię Haliny Zgółkowej, dotyczącą frekwencji jednostek onimicznych w języku). Tymczasem we współczesnej interdyscyplinarnej humanistyce badania nad onomastykonem kultury mają już ugruntowaną pozycję, a glottodydaktycy sygnalizują, że treści onomastyczne mogą być medium interesujących informacji gramatycznych, leksykalnych i kulturowych właśnie. Istotną rolę odgrywa świadomość, że w leksykonie danego języka onimy stanowią znakomitą większość zbioru, choć ich wystąpienia w konkretnych tekstach są znacznie rzadsze niż w przypadku apelatywnej sfery języka – widać to choćby w kontekście współczesnego imiennictwa (Sarnowska-Gieffing 2018, 86-88). Wśród postulatów metodologicznych Sarnowska-Gieffing wymienia konieczność ustalenia tzw. słownika bazowego nazw, wskazania zjawisk prototypowych w onomastyce oraz ustalenia zakresu użycia poszczególnych kategorii onimów w codziennych sytuacjach komunikacyjnych (np. toponimów w kontekstach związanych z podróżą). Kolejnym etapem winno być rozpoznanie, w jakim stopniu w proces dydaktyczny powinny być włączone onomastyczne peryferia – np. wiedza o znaczeniu asocjacyjnym i konotacyjnym nazw, onimach jako stereotypach językowych, derywacyjnym potencjale różnych kategorii onimicznych czy nazwach jako komponentach związków frazeologicznych, przysłów, gier językowych oraz metafor (Sarnowska-Gieffing 2018, 91-92).

Przechodząc od treści ogólnych ku praktyce dydaktycznej, warto zwrócić uwagę na tekst Iwony Dembowskiej-Wosik, rozważającej problem statusu onimii związanej z realiami lokalnymi, która sytuuje się na peryferiach zasobu nazewni-

czego, ale może stać się jego centrum, jeśli w procesie nauczania języka polskiego jako obcego uwzględni się aspekt lokalny (regionalny). Jak zauważa: „*Nomina propria* stanowią (...) zbiór «punktów orientacyjnych» w przestrzeni polskiej kultury”, także lokalnej, związanej z miastem, w którym cudzoziemiec uczy się języka polskiego (Dembowska-Wosik 2010, 126). Stąd projekt włączenia treści związanych z lokalną, w tym przypadku łódzką, kulturą (nazw miejscowych, imion i nazwisk osób ważnych dla lokalnej społeczności i kultury, chrematonimów).

Jeśli przyjmiemy – zauważa autorka – że celem nauczania języka polskiego jako obcego jest przygotowanie do życia w kulturze, także lokalnej, nazwy własne, obecne w tekstach, niewątpliwie okażą się naszymi sprzymierzeńcami. Pozwolą one bowiem, przy okazji rozwijania sprawności językowych czy nauczania elementów języka, ukazać uczącym się szeroki obraz otaczających ich realiów (Dembowska-Wosik 2010, 126).

Dobrym podsumowaniem dyskusji toczącej się zarówno w środowisku glottodydaktyków, jak i wśród onomastów może być artykuł Beaty Afeltowicz pt. *Nazwa własna jako tekst kultury w nauczaniu języka polskiego jako obcego* (2011). Jego autorka wskazuje, jakie – jej zdaniem – treści kulturowe można za pośrednictwem leksyki propriatnej przekazać na początkowym etapie kształcenia cudzoziemców. Praktycznym zagadnieniem, czyli nazwom własnym w podręcznikach glottodydaktycznych, poświęcone jest opracowanie Mieczysława Balowskiego (2014); na obecność nazw krajów i etnonimów w podręcznikach dla rozpoczynających naukę języka polskiego jako obcego uwagę kieruje Konrad Kazimierz Szamryk (2019). Kolejną pozycją, na którą warto w tym miejscu zwrócić uwagę, jest wspomniany już podręcznik Wojciecha Hofmańskiego. Autor wskazuje w części wstępnej zasadnicze problemy i perspektywy włączania onimii w proces glottodydaktyczny, wynikające m.in. ze zmian zachodzących w systemie onimicznym języka polskiego, zwłaszcza rosnącej rangi chrematonimii, współcześnie uznawanej za najdynamiczniej rozwijającą się (a zatem i podlegającą nieustannym przemianom) kategorię nazw własnych (Hofmański 2022, 10).

Analiza potrzeb uczących się

Należy zwrócić uwagę na brak materiałów dotyczących onimów kulturowych i eponimów w nauczaniu języka polskiego jako nierodzimego. Jest to szczególnie warte podkreślenia, ponieważ – jak zaznaczyliśmy wcześniej – edukacja kulturowa stanowi istotny element kształcenia polonistycznego, a jednak onimy kulturowe nie są zazwyczaj uwzględniane w procesie edukacji glottodydaktycznej¹. Badania przeprowadzone przez Martę Nowak (praca w druku) pokazały, że nawet Słowianie mieszkający w Polsce od kilku lat i posługujący się językiem polskim na poziomie C1 nie potrafią odczytać większości znaczeń eponimów i nazw własnych kulturowych, używanych przez rodzimych użytkowników języka polskiego. Niedostateczna liczba opracowań poświęconych wykorzystaniu propriów w nauczaniu

¹ Propria są niekiedy obecne w pracy nad kompetencjami językowymi. Na przykład w podręczniku *Z kim i dokąd?* (2022) autor wykorzystuje onimy w nauczaniu od poziomu B1, ale niemal całkowicie pomija nazwy kulturowe i eponimy (te pierwsze są nielicznie reprezentowane w rozdziale *Nazwy utrwalone w kulturze popularnej*).

języka polskiego jako nierodzimego skłania więc do podjęcia intensywnych prac nad optymalizacją dostępnych narzędzi.

Cel i metodologia badań, dobór grupy badawczej

Celem badania, które chcemy opisać w tej części artykułu, było sprawdzenie znajomości nazw kulturowych u osób uczących się języka polskiego jako obcego na różnym poziomie zaawansowania. W badaniach wzięli udział obcokrajowcy, którzy nie mają polskiego pochodzenia, więc język polski nie jest dla nich językiem odziedziczonym. Studenci nie są też osobami z doświadczeniem migracyjnym. Głównym założeniem prowadzonych rozpoznań była więc chęć sprawdzenia znajomości nazw kulturowych wśród osób, dla których język polski jest językiem nierodzimym (obcym), nie zaś drugim lub odziedziczonym. Termin *język polski jako drugi* nie jest często używany w glottodydaktyce polonistycznej, ale – jak zauważa Przemysław Gębał – dotyczy osób z doświadczeniem migracyjnym, także dzieci polskich osób dorosłych powracających po zagranicznych pobytach (zob. Gębał 2017, 176-177). Zawężenie grupy badawczej jest zatem konieczne, ponieważ trudności w nauczaniu w każdej z nich są inne, a włączenie osób w różnym stopniu posługujących się językiem polskim mogłoby wpłynąć na wiarygodność prezentowanych wyników.

Na potrzeby artykułu przeprowadzono badania wśród dwóch grup: studentów lublańskiej polonistyki oraz studentów innych kierunków uczących się języka polskiego w ramach zajęć fakultatywnych. Wzięło w nich udział 20 osób: 10 studentek polonistyki oraz 10 uczestników zajęć fakultatywnych w wieku 20-26 lat. Były to osoby, które uczą się języka polskiego co najmniej od roku, a ich poziom to minimum B1. Większość badanych (17) stanowiły kobiety, co wynika z faktu, że obecnie to one studiuje na filologii polskiej w Lublanie, ale też na zajęciach fakultatywnych mężczyźni są mniejszością.

Przebieg i wyniki badania

Naszym celem było sprawdzenie wiedzy na temat onimów kulturowych w możliwie jak najbardziej komfortowych warunkach, bez presji związanej z udzieleniem poprawnej odpowiedzi. W tym celu zrezygnowaliśmy z ankiety lub jakiegokolwiek formy testowej, a studenci zapoznali się z przygotowanymi onimami w czasie zajęć dydaktycznych prowadzonych w formie gier i zabaw językowych, takich jak np. kalambury. Warto podkreślić, że reguły gier były swobodniejsze niż zwykle, dlatego uczestnicy mogli wylosowane hasło narysować, pokazać lub opisać w zależności od własnych preferencji i kompetencji językowych. Hasła były bardzo zróżnicowane i znajdowały się wśród nich:

- wyrazy pospolite, zwroty, np. szczoteczka, leki, rajstopy, grabić liście,
- imiona i nazwiska znanych postaci, np. Adam Mickiewicz, Maria Skłodowska-Curie, Albert Einstein,
- tytuły (ideonimy), np.: *Piękna i Bestia*, *Kot w butach*, *Kevin sam w domu*, *Listy do M.*,

- imiona lub przezwiska fikcyjnych postaci, np. *Czerwony Kapturek*, *Baba Jaga*, *Kubuś Puchatek*, *Święty Mikołaj* lub *Harry Potter*.

Studenci nie mieli trudności z pokazaniem oraz odgadnięciem wyrazów pospolitych oraz imion i nazwisk znanych postaci. Należy jednak zaznaczyć, że proprium Adam Mickiewicz okazało się dość trudne dla grupy studentów uczących się języka fakultatywnie, podczas gdy studentki polonistyki określały postać jako „autora *Pana Tadeusza*” lub „polskiego Franca Prešerna²”. Bardziej problematyczne okazały się onimy kulturowe, czyli ideonimy filmowe oraz antroponimy nazywające postaci fikcyjne. W większości przypadków studenci rezygnowali z próby pokazania lub opowiedzenia znaczenia hasła kolegom. Wynika to prawdopodobnie z faktu, że polskie odpowiedniki imion postaci znanych w kulturze europejskiej oraz tytułów filmów i seriali brzmią zupełnie inaczej niż w oryginale, np. *Baba Jaga* (niem. *Frau Trude*) czy *Kubuś Puchatek* (ang. *Winnie the Pooh*). Problemy wynikają także z tego, że studenci nie znają wystarczająco dobrze polskich przekładów znanych europejskich dzieł, a tytuł lub antroponim często w żaden sposób nie pozwalają na zidentyfikowanie oryginalnego proprium. Taka tendencja była wyraźnie widoczna w przekładzie tytułów filmów i seriali, zwłaszcza jeśli w ideonimie występował toponim lub antroponim. Translatorzy decydowali się wówczas najczęściej na redukcję nazw własnych lub adaptację, która jest bardzo daleka od pierwotnego onimu, np. *Home alone* – *Kevin sam w domu*, *Dallas Buyers Club* – *Witaj w klubie*, *Coyote Ugly* – *Wygrane marzenia*, *Sweet Home Alabama* – *Dziewczyna z Alabamy*, *John Tucker Must Die* – *John Tucker musi odejść* czy *Gilmore Girls* – *Kochane kłopoty* (zob. Nowak 2017, 105). Taka supozycja jest uzasadniona także dlatego, że biorący udział w badaniach nie mieli problemu z rozpoznaniem postaci, których imię i nazwisko zostało zaprezentowane w wersji oryginalnej (np. *Harry Potter*) lub jest bardzo podobne w języku słoweńskim, np. *Święty Mikołaj* – *Miklavž*. Onim *Święty Mikołaj* tłumaczy się częściej na język słoweński jako *Božiček*, niemniej polska nazwa była dla słoweńskich studentów czytelna. Tytuł polskiej komedii świątecznej – *Listy do M.* także był dobrze znany lublańskim studentom. Jak przyznały osoby biorące udział w zajęciach, pierwsza część popularnej świątecznej serii filmowej została wyreżyserowana przez Słoweńca – Mitję Okorna i jest dobrze znana słoweńskim widzom, studenci dodali jednak, że nie oglądali późniejszych części cyklu. Słoweńska publiczność dobrze zna również inną pierwszą część znanego komediowego cyklu – *Planeta singli*, za którą także odpowiadał Mitja Okorn.

Na koniec warto zaznaczyć, że kulturowe nazwy własne stanowią pewną trudność dla uczących się na każdym poziomie zaawansowania (także na poziomie C1). Wpływa na to nie tylko niewystarczająca znajomość kultury popularnej, poznawanej w polskiej wersji językowej, lecz także zjawisko interferencji, które jest przyczyną większości pomyłek językowych Słoweńców (Nowak 2022, 3-4). Studenci lublańskiej polonistyki na studiach magisterskich mają obowiązek

² Franc Prešeren to najbardziej znany słoweński poeta epoki romantyzmu, autor m.in. hymnu Słowenii.

uczestniczyć w zajęciach *Stylistyka języka polskiego w teorii i praktyce* (PO2 *Stilistika poljskega jezika v teoriji in praksi*), a jednym ze stawianych przed nimi wtedy zadań jest napisanie recenzji filmowej. Piszący nie mieli trudności z podaniem właściwego tytułu ocenianego filmu, ale niekiedy nazwy własne związane z światem przedstawionym były dosłownym tłumaczeniem z ich języka, np. *Turniej Potrójny* lub *Turniej Trzech Czarodziejów* (zam. *Turniej Trójmagiczny*). W tym artykule nie podejmujemy się dokładnej analizy prac pisemnych lublańskich studentów, ale przeprowadzone badania pokazują, że kulturowe nazwy własne nie są wystarczająco obecne w glottodydaktyce polonistycznej, a uczący się powinni pracować nad tą sferą kultury i języka niezależnie od poziomu zaawansowania.

Podsumowanie

Przeprowadzone badania miały charakter pilotażowy, dlatego wymagają kontynuacji. Z tego powodu rozpoczęły się już prace nad projektem grantowym w ramach programu „Promocja języka polskiego” Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej (NAWA)³, którego cele obejmują promocję języka polskiego i kultury polskiej za granicą poprzez zapoznanie słuchaczy z metaforami i konotacjami nazw własnych i eponimów występujących w języku polskim. Jak zauważa Elżbieta Bogdanowicz:

Największą aktywność w zakresie obrastania konotacjami wykazują nazwy własne powszechnie znane, identyfikujące obiekty wyraziste, np. osoby, które zaznaczyły swoją obecność jakimś charakterystycznym rodzajem działalności w świecie rzeczywistym bądź fikcyjnym, lub nazwy geograficzne, chroniące wspomnienia o znamiennych wydarzeniach. Natomiast onimy nazywające obiekty „zwyczajne”, które niczym szczególnym się nie wyróżniają na tle innych, nie wykształcają treści konotacyjnych i tym samym stają się całkowicie nieatrakcyjne w roli nośników znaczeń przenośnych (Bogdanowicz 2017, 154).

Stosowane przez natywnych użytkowników języka wyrażenia mogą więc sprawić wiele problemów uczącym się języka polskiego obcokrajowcom. Warto zatem zwrócić uwagę na takie choćby teksty onimiczne, jak: *beniaminek, kuroniówka, janosikowe, enigma, dulszczyzna, nowa Targowica, współczesny Dyzma, jeździec borewiczem, kwiatek dla Ewy, przeciętny Kowalski, Himalaje dobrego smaku, polityczny Olimp* itp. To tylko nieliczne przykłady, które m.in. notuje Mariusz Rutkowski w *Słowniku metafor i konotacji nazw własnych*. Wyrażenia tego typu są jednym ze sposobów wzbogacania leksyki współczesnego języka polskiego, są też często obecne w codziennej komunikacji rodzimych użytkowników polszczyzny, stąd również często stykają się z nimi uczący się języka polskiego obcokrajowcy. Co ciekawe: „Obecność eponimów w niemal każdej dziedzinie życia – od gastronomii, przez modę po fizykę – oraz fakt, iż wiele z nich jest głęboko „zakorzenionych” w naszym słownictwie sprawiają, że często zapominamy (lub po prostu nie wiemy), iż dopiero co użyliśmy eponimu” (Sadowski 2013, 308).

³ Projekt nr BJP/PJP/2023/1/00017 pt. „Nazwy własne jako wyznaczniki kultury. Edukacja kulturowo-językowa i wykorzystanie nazw własnych w nauczaniu jpjo” realizowany przez Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w partnerstwie z uniwersytetami w Lublanie (Słowenia) i Pizie (Włochy).

Dodatkowym celem realizowanego projektu będzie wskazanie potencjału onomastyki w nauczaniu języka polskiego jako obcego, włączenie do nauki obcokrajowców komponentu kulturowego, pokazanie wpływu kultury popularnej, mediów i bieżących wydarzeń polityczno-społecznych na współczesny język polski i jego warstwę onimiczną. W ramach prac projektowych przygotowane zostaną materiały edukacyjne poświęcone nazwom własnym i eponimom oraz ich metaforom i konotacjom, co pozwoli wypełnić lukę na rynku dostępnych materiałów edukacyjnych. Potrzeba przygotowania takich materiałów wynika z faktu, że wiedza kulturowa stanowi istotny element nauczania języka polskiego jako nierodzimego, a realioznawstwo jest ważną częścią współczesnych podręczników kursowych oraz uzupełniających, np. gramatycznych.

Tymczasem nie istnieje żaden podręcznik czy kurs multimedialny umożliwiający uczącym się języka polskiego jako obcego zapoznanie się z nazwami kulturowymi i eponimami na niskim oraz wysokim poziomie zaawansowania. Brakuje także słownika onimów kulturowych, który zostałby stworzony z myślą o obcokrajowcach oraz ich potrzebach. Przeprowadzone na potrzeby tego artykułu badania pokazały, że jest to sfera języka wymagająca większej niż dotąd uwagi zarówno ze strony lektorów, jak i uczących się.

W przygotowaniu materiałów dydaktycznych dostosowanych do potrzeb uczących się języka polskiego jako nierodzimego należy też uwzględnić konieczność pracy nad wszystkimi sprawnościami. W konsekwencji zadania poświęcone recepcji oraz wykorzystywaniu nazw własnych kulturowych w codziennej komunikacji powinny uwzględniać jednocześnie ćwiczenie rozumienia tekstów pisanych, słuchanych, pisanie oraz mówienie. Mamy świadomość, że jedną z przyczyn niedostatku tego rodzaju materiałów jest fakt, iż nie można ich uznać za uniwersalne dydaktycznie, a podręczniki, w których by się znalazły, ze względu na dynamicznie zmieniające się analizowane jednostki onimiczne mogłyby szybko ulec dezaktualizacji. Warto jednak podkreślić, że rozwiązaniem problemu byłoby przygotowanie kursu multimedialnego, który – w razie potrzeby – można regularnie aktualizować i uzupełniać.

Onimy kulturowe, zwłaszcza sytuujące się w obszarze chrematonimii, cechuje znaczny stopień zmienności i nietrwałość wynikająca z ich specyfiki – nazwy te zazwyczaj nie denotują osób, miejsc lub firm, ale odsyłają do faktów/wydarzeń z nimi związanych, na co żywo reagują natywni użytkownicy języka i co znajduje odbicie w tworzonych przez nich oraz używanych w codziennej komunikacji *propriach* (np. *Janusz/Janusze* i *Grażyna* jako wyrazy konotujące określony typ zachowań). Wybór nazw własnych kulturowych, które zostaną uwzględnione w materiałach glottodydaktycznych, wynikający przede wszystkim z kryterium potrzeb życiowych uczących się, powinien pozwolić obcokrajowcom na rozumienie komunikatów, których komponentem jest onim, a w konsekwencji na lepszą orientację we współczesnej, także popularnej, kulturze oraz w obecnej sytuacji społeczno-politycznej.

Bibliografia:

- Afeltowicz Beata, 2011, *Nazwa własna jako tekst kultury w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, „Acta Universitatis Lodzensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców” nr 18, s. 73-80.
- Balowski Mieczysław, 2014, *Nazwy własne w podręcznikach glottodydaktycznych*, w: *Proměny polonistiky. Tradice a výzvy polonistických studií*, Benešová M., Rusin Dybalska R., Zakopalová L. (red.), Praha, s. 131-140.
- Bogdanowicz Elżbieta, 2017, *Konotacja nazw własnych (na materiale publicystyki prasowej)*, Białystok.
- Budzik Justyna Hanna, Tambor Agnieszka, 2018, *Polska półka filmowa. Krótkometrażowe filmy aktorskie i animowane w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, Katowice.
- Dembowska-Wosik Iwona, 2010, *Nomina propria w tekstach związanych z kulturą lokalną – poszerzanie wiedzy o świecie czy przeszkoda w rozumieniu tekstu (na podstawie tekstów o Łodzi)*, „Acta Universitatis Lodzensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców” 17, s. 123-130.
- Gaszyńska-Magiera Małgorzata, 2008, *Miejsce wiedzy o kulturze w nauczaniu języka polskiego jako obcego: perspektywa etnolingwistyczna*, w: *W poszukiwaniu nowych rozwiązań: dydaktyka języka polskiego jako obcego u progu XXI wieku*, red. Miodunka W., Seretny A. (red.), Kraków, s. 279-289.
- Gębał Przemysław, 2017, *Nauczyciel i nauczanie języka polskiego jako drugiego we współczesnej rzeczywistości edukacyjnej*, „Kultura – Społeczeństwo – Edukacja”, nr 1 (11), s. 175-192, DOI: 10.14746/kse.2017.11.11.
- Hofmański Wojciech, 2022, *Z kim i dokąd? Nazwy własne w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, Poznań.
- Kajak Piotr, 2020, *Kultura popularna w nauczaniu polszczyzny jako języka obcego. Wstęp do kulturoznawstwa glottodydaktycznego*, Warszawa.
- Kaźmierczak Paulina, 2019, *Piosenka pomoże na wiele, czyli o alternatywnych sposobach kształtowania kompetencji gramatycznej*, „Acta Universitatis Lodzensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców”, s. 137-148.
- Kugiel-Abuhasna Izabela, 2019, *Studiologia. Podręcznik polskiego języka naukowego dla cudzoziemców na poziomie B1*, Kraków.
- Nowak Marta, 2017, *Tłumacz jako autor tytułów filmów i seriali*, „Białostockie Archiwum Językowe”, s. 151-161.
- Nowak Marta, 2022, *Transfer negatywny w nauczaniu Słoweńców języka polskiego jako obcego – trudności i rozwiązania*, „Z Teorii i Praktyki Dydaktycznej Języka Polskiego” nr 31, s. 1-11.
- Nowak Marta, 2023, *Wykorzystanie narzędzi internetowych w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, w: *Edukacja literacka i językowa w czasie przemian: nowe technologie, migracje, pandemia. Rozważania i rozwiązania*, Zióło-Pużuk K. (red.), Warszawa, s. 113-121.
- Nowak Marta (w druku), *Znajomość eponimów wśród rodzimych użytkowników języka oraz uczących się polskiego jako obcego*.

Kim jest „polski Prešeren” i czy Kubuś Puchatek podbiłby serca słoweńskich dzieci?
Wykorzystanie nazw własnych w nauczaniu języka polskiego jako nierodzimego

Pałasz Paweł, 2013, *Piosenka popularna jako materiał dydaktyczny oraz możliwość jej wykorzystania na zajęciach lektoratowych z języka polskiego jako obcego*, „Acta Universitatis Lodziensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców” nr 20, s. 349-356.

Rutkowski Mariusz, 2012, *Słownik metafor i konotacji nazw własnych*, Olsztyn.

Sadowski Mirosław M., 2013, *Eponimy jako sposób wzbogacania leksyki*, „Acta Erasmiana”, t. 5, s. 289-308.

Sarnowska-Gieffing Irena, 1980, *Nazwy własne w nauczaniu języka polskiego na kursach dla cudzoziemców polskiego pochodzenia*, „Poradnik Językowy”, nr 7, s. 368-372.

Sarnowska-Gieffing Irena, 2018, *Głos onomasty w kwestii nauczania słownictwa. Z nazwą w świat. Filologiczna podróż z profesor Ireną Sarnowską-Gieffing*, Graf M., Graf P., Hofmański W. (red.), Poznań, s. 83-95.

Szamryk Konrad Kazimierz, 2019, *Nazwy krajów i narodowości w podręcznikach do nauczania języka polskiego jako obcego na poziomie elementarnym*, „Linguodidactica”, nr 32, s. 209-223.

Tambor, Agnieszka (red.), 2020, *Polska półka historyczna. 100 faktów z historii Polski, które każdy cudzoziemiec znać powinien*, Katowice.

Zarzycka, Grażyna, 2019, *Kulturemy polskie – punkty widzenia techniki ich wydobywania i negocjowania. Stosowanie perspektywy etnolingwistycznej w glottodydaktyce polonistycznej*, „Acta Universitatis Lodziensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców”, nr 26, s. 425-441.

O Autorkach:

Magdalena Graf – dr hab. prof. UAM, językoznawczyni, kieruje Zakładem Gramatyki Współczesnego Języka Polskiego i Onomastyki w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Jej zainteresowania naukowe koncentrują się wokół onomastyki (uzualnej i literackiej) oraz współczesnej leksykologii. Współautorka tomu *Nazewnictwo geograficzne Poznania. Zbiór studiów* (pod redakcją Zygmunta Zagórskiego) oraz *Słownika nazwisk mieszkańców Poznania od XVI do XVIII wieku* (pod redakcją Ireny Sarnowskiej-Gieffing). Autorka publikacji z zakresu nazewnictwa literackiego: *Onomastyka na usługach socrealizmu. Antroponimia w literaturze lat 1949-1955* (2006) oraz *Literackie nienazywanie. Onomastykon polskiej prozy współczesnej* (2015). Obecnie pracuje nad książką poświęconą problematyce miejskiej.

Marta Nowak – dr Univerza v Ljubljani, Filozofska fakulteta, Oddelek za slawistiko, Katedra za polonistiko (Uniwersytet w Lublanie, Wydział Filozoficzny, Instytut Slawistyki, Katedra Polonistyki), językoznawczyni, absolwentka poznańskiej polonistyki, autorka pracy doktorskiej pt. *Od dawnego do dzisiejszego Poznania. Onomastykon współczesnego kryminału poznańskiego* (2020). Jej zainteresowania naukowe koncentrują się wokół onomastyki literackiej (także translologicznej) oraz glottodydaktyki języka polskiego. Od 2020 roku pracuje jako lektor języka polskiego na Uniwersytecie w Lublanie (Słowenia).

